

Sygn. akt IX Ca 738/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1), M. S. (2), I. W. i S. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt I C 2975/19,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 738/20

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. (1), M. S. (2), I. W. i S. M. wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwoty 53.895,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych kredytu oraz o zasądzenie solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 25 lipca 2008 roku M. S. (1), M. S. (2), I. W. i Z. W. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. – poprzednikiem prawnym pozwanego - umowę kredytu na cele mieszkaniowe indeksowanego (waloryzowanego) do franka szwajcarskiego. Z. W. zmarł, a spadek po nim nabyli I. W., M. S. (2) i S. M.. W ocenie powodów zawarta umowa jest w całości nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe.

Zdaniem powodów umowa naruszała również zasadę swobody umów i zasady współzycia społecznego. Z ostrożności procesowej powodowie podnieśli zarzut abuzywności postanowień zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 zd. 3 umowy kredytu, jako niezgodzonych indywidualnie, nieokreślających głównych świadczeń stron i kształtujących prawa i obowiązki powodów, jako konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaprzeczył, aby zachodziły przesłanki uznania postanowień zawartych w umowie za abuzywne. Wskazał, że odesłanie do bankowych tabel kursowych w dacie zawarcia umowy stanowiło powszechną praktykę, a brak było wówczas przepisu prawa obligującego pozwanego do precyzyjnego określenia w treści umowy zasad ustalania tych tabel. Zarzucił stronie powodowej błędną wykładnię art. 69 ust. 1 i 2 pr. bankowego, podając że także przed wprowadzeniem tzw. ustawy antyspreadowej prawnie dopuszczalne było waloryzowanie kredytu kursem waluty. Wyjaśnił również, że wbrew twierdzeniom powodów, ryzyko kursowe obciążało obie strony zawartej umowy. Zdaniem pozwanego wyeliminowanie z umowy klauzul walutowych, przy założeniu ich abuzywności, nie doprowadzi do przekształcenia kredytu waloryzowanego w kredyt złotowy oparty na LIBOR, gdyż wyeliminowanie abuzywnej klauzuli nigdy nie może doprowadzić do zmiany charakteru prawnego umowy. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, w zakresie obejmującym raty kapitałowo-odsetkowe za okres od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 13 sierpnia 2009 r. i dla odsetkowej części rat kapitałowo-odsetkowych za okres od dnia zawarcia umowy kredytu do 13 sierpnia 2016 r.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2020r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie I C 2975/19 w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 53.895,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 września 2019 roku do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.468 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; w pkt IV nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 2.392,61 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 lipca 2008 roku w O. M. S. (1), M. S. (2), I. W., (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) w kwocie 165.000 zł, denominowanego w walucie franka szwajcarskiego (CHF) na okres 360 miesięcy od dnia 25 lipca 2008 roku do 15 lipca 2038 roku na zasadach określonych w umowie i Ogólnych Warunkach Kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych.

Zgodnie § 2 ust. 2 i 3 umowy, kwota kredytu w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji, wysokość rat kapitałowo odsetkowych w wyżej wymienionej walucie, bank miał poinformować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w Ogólnych Warunkach.

W § 8 ust. 1 i 2 umowy określono oprocentowanie kredytu jako zmienne i stanowiące sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,32 punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust 6. Ustalono oprocentowanie w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy na 5,11 % jako równe stawce odniesienia, jaką jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3 - miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy, publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek innym ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku, o której mowa w ust. 1.

Standardowa marża zgodnie z obowiązującymi w banku zasadami dotyczącymi oprocentowania wynosiła 1,32 punktów procentowych. Została podwyższona o 1 punkt procentowy w związku z uruchomieniem przez pozwanego kredytu przed uprawomocnieniem się wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu.

Podwyższona wysokość marży została zniesiona w terminie 30 dni od dnia przedłożenia odpisu z księgi wieczystej potwierdzającym prawomocny wpis hipoteki (§ 11a umowy).

W myśl § 9 ust. 2 umowy wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona miała być w CHF. Spłata raty kapitałowo-odsetkowej miała być dokonywana w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” kredytodawcy banku, obowiązującą w dniu spłaty.

Stosownie do § 6 ust. 4 Ogólnych Warunków, harmonogram spłat przekazany kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy miał charakter wyłącznie techniczny i określał w sposób symulacyjny wysokość miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych.

Jak ustalił Sąd Rejonowy kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjacji umowy. Na podstawie treści umowy i załączników nie byli w stanie samodzielnie wyliczyć wysokości należnej przyszłej raty kredytowej, ani określić wysokości pozostałego jeszcze do spłaty kredytu. Nie byli również w stanie określić w jaki sposób bank będzie ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego. Nikt nie wytłumaczył kredytobiorcom od czego będzie uzależniona wysokość kursu waluty uwzględniona w tabeli banku, a tym samym, czy kurs ten będzie uzależniony od obiektywnych kryteriów.

Na zabezpieczenie kredytu została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 330.000 złotych na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...).

Kredyt został wypłacony w złotych polskich. Raty kredytu pobierane są z rachunku prowadzonego w złotych polskich.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

Z. W. zmarł 5 marca 2013 roku, a spadek po nim nabyli żona I. W., córka M. S. (2) i córka S. M., każda w 1/3 części.

W okresie od 17 sierpnia 2009 roku do 17 czerwca 2019 roku suma rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez kredytobiorców wyniosła 118.397,23 zł, w tym kapitał w kwocie 92.010,78 zł i odsetki w kwocie 26.386,45 zł. Gdyby początkowe saldo kredytu oraz poszczególne raty nie ulegały przeliczeniu na walutę franka szwajcarskiego, a kredyt byłby oprocentowany według stawki i marży wskazanej w treści umowy, kwota którą powinni byli uiścić kredytobiorcy wynosiłaby 63.617,72 zł, w tym kapitał w kwocie 48.779,45 zł i odsetki w kwocie 14.838,27 zł, tj. kwota niższa o 54.779,51 zł od rzeczywiście dokonanych wpłat we wskazanym okresie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji umowa kredytu indeksowanego, w żadnej mierze nie może być uznana za sprzeczną z naturą stosunku prawnego jakim jest kredyt, a wręcz przeciwnie - stanowi jeden z jej możliwych wariantów, ostatecznie uregulowany w przywołanym art. 69 ustawy – Prawo bankowe. Nie sposób również było uznać by umowa łącząca strony, w chwili jej zawarcia rażąco naruszała ekwiwalentność świadczeń jej stron, co z kolei mogłoby przesądzać o jej nieważności. O ile w sprawie można by mówić o jakiegokolwiek nierówności świadczeń to przyczyną tego stanu rzeczy jest wyłącznie wzrost kursu franka szwajcarskiego w trakcie trwania umowy, a okoliczność ta z uwagi na jej nieprzewidywalny charakter, niezależny od woli stron, powstała już po zaciągnięciu zobowiązania, pozostaje bez wpływu na ocenę wzajemnych relacji między zobowiązaniami obu stron. Ryzyko kursowe, w umowach opartych na walucie obcej każdorazowo obciąża obie strony umowy i każda z nich winna mieć tego świadomość, szczególnie przy zaciąganiu zobowiązań długoterminowych.

Sąd Rejonowy uznał również, że umowa kredytu łącząca strony nie naruszała zasady swobody umów i zasad współzycia społecznego. Nie sposób bowiem przyjąć by udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej, w dniu związania stron umową, jakkolwiek stało w opozycji do powszechnie akceptowanych zachowań. W okresie nawiązania stosunku zobowiązaniowego między stronami kredyty indeksowane do franka szwajcarskiego były niezmiernie popularne i wówczas w odbiorze społecznym stanowiły atrakcyjną ofertę kredytowania, dopiero zaś zmiana kursu waluty CHF

sprawiła że stały się ona mniej opłacalne, przy czym jest to okoliczność irrelevantna dla oceny umowy na dzień jej zawarcia.

W ocenie Sądu I instancji na uwzględnienie natomiast zasługiwały twierdzenia strony powodowej, że umowa kredytu zawierała postanowienia niedozwolone, przy czym Sąd nie podzielił poglądu, że eliminacja tych klauzul prowadzi do stwierdzenia nieważności całej umowy.

Sąd przyjął, że kwestionowane postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego stanowiły postanowienia określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Klauzula indeksacyjna odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, której wysokość wprost kształtowała. Nie pozbawia to jednak możliwości badania abuzywności postanowienia, bowiem w ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy i Ogólnych Warunków nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Sąd Rejonowy wskazał, że odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego.

Sąd I instancji przyjął, że ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienia umowy kredytu pozwalające bankowi na dowolne kształtowanie kursu walutowego, według którego naliczane było saldo początkowe kredytu jak i poszczególnych rat zawarte w § 2 ust. 2 i 3, § 4 ust 1a i § 9 ust. 2 umowy należało ocenić jako niedozwolone.

Sąd wskazał, iż w przedmiotowej umowie zarówno wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich, kwota określona w tej walucie została przekazana kredytobiorcy do wykorzystania, jak i spłata miała następować w złotych polskich. Tym samym frank szwajcarski w każdym z tych przypadków stanowił jedynie odnośnik do obliczenia ilości sum pieniężnych należnych od strony powodowej na rzecz pozwanego banku.

W ocenie Sądu I instancji zarówno w umowie, jak i Ogólnych Warunkach Kredytowania brak było przejrzystych uregulowań w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut w tej tabeli, a więc umowa, Ogólne Warunki oraz sama tabela nie przewidywały formalnie żadnych ograniczeń po stronie banku, w zakresie ustalania kursu walutowego zarówno w odniesieniu do początkowego przeliczenia wartości kredytu jak i poszczególnych rat. Brak było bowiem jasnego wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Kredytobiorcy – konsumenci nie byli w stanie przewidzieć wysokości kolejnej raty, a o wysokości zadłużenia i wysokości spłaconej raty mogli się dowiedzieć w zasadzie dopiero po podjęciu kwoty przez bank kredytujący z jego rachunku w złotych polskich służącej do obsługi zaciągniętego kredytu hipotecznego. Bank zastosował więc klauzulę na podstawie której był uprawniony do zwiększania w sposób nieograniczony zobowiązania po stronie kredytobiorcy. Wysokości przyjmowanego kursu sprzedaży CHF w tabelach banku były formalnie w żaden sposób ograniczone, zwłaszcza nie przewidziano wymogu, aby wysokość kursu

ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy.

Zdaniem Sądu bez znaczenia jest przy tym jaka była praktyka banku w zakresie ustalenia kursu waluty, bowiem Sąd oceniając abuzywność postanowień umowy bada jej przejrzystość w treści i możliwości jakie dawała stronom według stanu na dzień jej zawarcia. Bez znaczenia zatem pozostawał fakt, czy ustalone przez bank kursy franka były faktycznie mniej lub bardziej zbliżone do kursu NBP, który należy uznać za miernik obiektywny. Bez znaczenia jest to, jakimi powodami kierował się bank ustalając kurs waluty, a w szczególności, czy odnosił się do kursów innych podmiotów rynkowych.

Sąd zauważył, że **waloryzacja ma pozwolić na zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim z uwagi na inflację. Tym samym, w razie zmiany siły nabywczej pieniądza strona umowy, w której zastosowano klauzulę waloryzacyjną, powinna liczyć się z tym, że może być zobowiązana do zapłaty kwoty wyższej niż nominalna. Jej wielkość powinna jednakże być odpowiednia do zmiany wartości pieniądza, a nie stanowić w istocie źródło dodatkowego, nieograniczonego zarobku kontrahenta, w szczególności w przypadku kredytu bankowego, gdzie wynagrodzenie banku jest już określone w umowie i stanowią je odsetki i marża banku.** W uznaniu Sądu dopuszczenie do swobodnego ustalania kursu waluty obcej przez bank, a na tym polega abuzywność kwestionowanego postanowienia, tworzy możliwość nieograniczonego wykorzystania tej możliwości ze szkodą dla konsumenta. Mając to na uwadze nie można zasadnie twierdzić, że zapisy przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych, służyły w rzeczywistości celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu, zwłaszcza, że wyłącznym beneficjentem zmian kursowych był bank, na rzecz którego powodowie zobowiązani byli świadczyć w kwocie znacznie przewyższającej oddaną im do dyspozycji.

Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że omawiana kwestia nie ma żadnego związku z istotą ryzyka walutowego. Konstrukcja umowy powodowała bowiem, że konsumenci nie ponosili ryzyka walutowego jako takiego, ale ryzyko, że bank w sposób dowolny określi wysokość ich zobowiązania. Nie było bowiem formalnych przeszkód, by pomimo stabilnego kursu franka szwajcarskiego, bank mógłby ustalić własny kurs na bardzo wysokim poziomie.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że uznanie, iż postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. Skutkiem stwierdzenia abuzywności klauzuli zawartej w umowie jest jej całkowita eliminacja.

W ocenie Sądu Rejonowego nie było przeszkód, by na gruncie prawa krajowego umowa po wyeliminowaniu abuzywnego mechanizmu indeksacji do franka szwajcarskiego funkcjonowała w dalszym ciągu. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, że wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron, albowiem na podstawie pozostałych postanowień w dalszym ciągu możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W realiach niniejszej sprawy umowa zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania.

W ocenie Sądu I instancji kwestia czy strony zawarłyby umowę kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR ma wyłącznie charakter ekonomiczny, a nie prawny. Nie ma bowiem żadnego przepisu w porządku krajowym, który zakazywałby tego rodzaju umów. Przepisem takim w szczególności nie jest przepis art. 353¹ k.c., bowiem nie można słusznie argumentować, że funkcjonowanie umowy kredytu w PLN oprocentowanego według wskaźnika LIBOR godzi w istotę stosunku jakim jest umowa kredytu. W ocenie Sądu Rejonowego LIBOR jest tylko wskaźnikiem referencyjnym i brak jest podstaw do uznania, że jest on immanentnie powiązany z instrumentami finansowymi wyrażonymi w walucie franka szwajcarskiego.

Sąd I instancji wskazał, że abuzywność kwestionowanych postanowień nie dotyczy ryzyka kursowego, ale ryzyka tego, że bank wykorzystywał niejasne zasady ustalania kursu w dowolny sposób. Tym samym, eliminacja klauzuli nie

powoduje zaniknięcia ryzyka kursowego, bo tego w istocie nigdy nie było. Ryzyko kursowe istniałoby tylko wtedy, gdyby wysokość kredytu i poszczególnych rat była ustalana w oparciu o obiektywne czynniki kształtujące kursy walut.

Sąd Rejonowy sprzeciwił się stanowisku prezentowanemu przez stronę powodową, która domagała się stwierdzenia nieważności umowy w oparciu o wolę konsumenta. Sąd zwrócił uwagę, iż Trybunał Sprawiedliwości UE precyzyjnie wyjaśnił, że wola konsumenta ma znaczenie tylko w przypadku stwierdzenia nieważności umowy przez Sąd na skutek eliminacji postanowienia o charakterze niedozwolonym i braku możliwości zastąpienia go innym elementem. W żadnym przypadku nie można przyznać konsumentowi prawa do zadecydowania o tym, że na skutek stwierdzenia abuzywności postanowienia umowa jest nieważna w całości.

Sąd I instancji wskazał, że bezpośrednią podstawą prawną roszczenia powodów stanowi art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną, wskazując, iż do roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia zastosowanie ma 10-letni termin przedawnienia, a strona powodowa dochodziła roszczenia za okres nieprzekraczający 10 lat wstecz przed datą wniesienia pozwu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów różnicę pomiędzy faktycznie pobranymi ratami, a ratami kapitałowo-odsetkowymi jakie winni świadczyć powodowie, z ograniczeniem do roszczenia zgłoszonego pozwem, tj. kwotę 53.895,80 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądania powodów, by zasądzić dochodzoną kwotę na ich rzecz solidarnie. Wskazał, iż w niniejszej sprawie podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowiły przepisy o nienależnym świadczeniu, z których taka solidarność nie wynika. Z kolei żaden przepis prawa nie wprowadza solidarności czynnej opartej na więzach rodzinnych.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. O obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, tj. w punktach I, III oraz IV.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na tym, że:

1) Sąd Rejonowy naruszył art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem oceny abuzywności są postanowienia umowy kredytu indeksowanego do CHF rozumiane jako jednostki redakcyjne tej umowy, tj. § 2 ust. 2 i 3 § 4 ust. 1a oraz w § 9 ust. 2, podczas gdy zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przedmiotem tej oceny powinny być postanowienia rozumiane jako poszczególne normy wynikające z tych jednostek redakcyjnych i należy odróżnić normę wprowadzającą mechanizm indeksacji, z którego wynika ryzyko walutowe (**Klauzula Ryzyka Walutowego**) oraz normy określającej w jaki sposób ustalany będzie kurs waluty obcej na potrzeby operacji związanych z indeksowaniem przy wypłacie i przy spłacie kredytu (**Klauzula Kursowa**);

2) Sąd Rejonowy naruszył art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że uznał za abuzywną zarówno Klauzulę Ryzyka Walutowego, jak i Klauzulę Kursową, ponieważ przyjął, że rażąco naruszają interes konsumenta z tego względu, że przyznają Pozwanemu uprawnienie do swobodnego ustalania wartości franka szwajcarskiego w złotych polskich, przewidując jednocześnie stosowanie różnych kursów przy wypłacie kredytu oraz jego spłacie podczas gdy okoliczności wskazane powyżej nie naruszają rażąco interesów konsumenta, a nawet gdyby przyjąć, że naruszają te interesy, to uzasadnia to co najwyżej abuzywność wyłącznie Klauzuli Kursowej, a nie Klauzuli Kursowej i Klauzuli Ryzyka Walutowego łącznie;

3) Sąd Rejonowy naruszył art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w ten sposób, że uznał za abuzywne normy wynikające z § 2 ust. 2 i 3 § 4 ust. 1a oraz w § 9 ust. 2 Umowy, w tym Klauzulę Ryzyka Walutowego oraz Klauzulę Kursową, podczas gdy Klauzula Ryzyka Walutowego nie może zostać uznana za abuzywną, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia (co pokreślił sam Sąd Rejonowy w odniesieniu do całego mechanizmu waloryzacji) i została sformułowana w sposób jednoznaczny;

4) Sąd Rejonowy naruszył art. 410§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich zastosowanie i przyjęcie, że świadczenia spełnione przez Powodów tytułem spłaty kredytu były świadczeniami nienależnymi,

na wypadek przyjęcia, że Klauzula Kursowa jest abuzywna zarzucił, że:

5) Sąd Rejonowy naruszył art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że po uznaniu postanowień Umowy kredytu za abuzywne, dokonał oceny możliwości dalszego obowiązywania Umowy kredytu bez wszystkich postanowień określających indeksację kredytu do franka szwajcarskiego, w tym bez Klauzuli Ryzyka Walutowego oraz Klauzuli Kursowej, podczas gdy przedmiotem oceny możliwości dalszego obowiązywania powinna być umowa bez postanowień abuzywnych, tj. Umowa kredytu bez Klauzuli Kursowej;

6) Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni art. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że nie jest dopuszczalne zastąpienie postanowień abuzywnych jakimikolwiek uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa (z wyjątkiem zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym na warunkach wskazanych w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) C-26/13 K. i C-260/18 D.), a w konsekwencji błędnie nie zastosował:

a) art. 65§ 1 i 2 k.c.,

b) art. 56 w zw. z art. 41 prawa wekslowego stosowanego na zasadzie analogii legis,

c) art. 56 k.c. w zw. z art. 358§2 k.c. oraz

d) art. 56 k.c. w zw. ze wskazanymi w przepisie do tego punktu kilkudziesięcioma przepisami, a których na zasadzie analogii iuris lub analogii legis wynika, że w polskim prawie obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej określa się według kursu średniego NBP,

podczas gdy ani art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c., ani orzecznictwo TSUE nie stoją na przeszkodzie stosowaniu wyżej wskazanych przepisów na etapie oceny możliwości obowiązywania umowy po usunięciu postanowienia abuzywnego, tj. na etapie poprzedzającym etap zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym na warunkach wskazanych w orzeczeniach TSUE C-26/13 K. i C-260/18 D. ;

7) Sąd Rejonowy naruszył art. 69 ust. 3 Pr. Bank. w zw. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, w ten sposób, że na etapie oceny możliwości dalszego obowiązywania umowy po usunięciu normy abuzywnej Sąd Rejonowy pominął, że Umowa kredytu może być wykonywana na podstawie art. 69 ust. 3 Pr. Bank;

8) Sąd Rejonowy naruszył art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na tym, Sąd Rejonowy nie zastąpił postanowienia abuzywnego, tj. Klauzuli Kursowej przepisem dyspozytywnym art. 358 § 2 k.c., podczas gdy przepis ten stanowi przepis dyspozytywny, który może znaleźć zastosowanie zgodnie z orzeczeniami TSUE C-26/13 K. i C-260/18 D.;

na wypadek przyjęcia, że Klauzula Kursowa jest abuzywna, a jednocześnie uznania zarzutów nr (6), (7) i (8) powyżej za bezzasadne, zarzucił, że:

9) Sąd Rejonowy naruszył art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Pr. Bank. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu norm abuzywnych strony wiąże Umowa Kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego, bez ryzyka walutowego, podczas gdy po usunięciu Klauzuli Kursowej brak jest w Umowie kredytu minimalnej treści określającej wysokość kredytu oraz zasady spłaty kredytu, wobec czego sąd powinien unieważnić taką umowę;

na wypadek uznania powyższych zarzutów za bezzasadne zarzucił, że:

10) Sąd Rejonowy naruszył art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 351, 352, 353, 354 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 poprzez ich błędne niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu postanowień abuzywnych, w tym Klauzuli Ryzyka Walutowego, strony wiąże Umowa kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego bez ryzyka walutowego, podczas gdy Umowa Kredytu po usunięciu Klauzuli Ryzyka Walutowego nie mogłaby dalej obowiązywać i sąd powinien unieważnić taką umowę, gdyż usunięcie postanowień abuzywnych powodowałoby zmianę natury i charakteru prawnego umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego,

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. **321 § 1 k.p.c.** - poprzez orzeczenie przez Sąd Rejonowy ponad żądanie pozwu, a mianowicie zasądzenie w pkt I Wyroku od Pozwanego na rzecz Powodów kwoty łącznie, kiedy Powodowie dochodzili tej kwoty jedynie w sposób solidarny;

2) **art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art 227 k.p.c.** poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków Pozwanego o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków zgłoszonych w odpowiedzi na pozew, tj. K. Ż., P. R. i M. K., które to dowody zostały powołane na następujące, poszczególne okoliczności faktyczne (fakty) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy: zasady funkcjonowania kredytów denominowanych/ waloryzowanych do CHF, sytuacji na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004-2009 oraz przyczyn dla których kredytobiorcy decydowali się na kredyt denominowany/ waloryzowany do CHF oraz powszechnej na rynku bankowym praktyki ograniczania się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych (kupna i sprzedaży), która to praktyka w 2008 r. kiedy zawarta została Umowa kredytu, nie była kwestionowana przez właściwe organy nadzorcze; zasady związane z finansowaniem kredytów denominowanych (waloryzowanych) w walucie CHF, w tym zaciągania zobowiązań w tej walucie oraz skutków finansowych dla Banku w przypadku zmiany kredytu denominowanego (waloryzowanego w CHF) na kredyt złotowy z oprocentowaniem opartym o wskaźnik LIBOR CHF; sposób określenia i publikowania tabel kursowanych Pozwanego, zasad określania kursów walut oraz sposobu określania wysokości spreadu; (Pozwany zgłosił stosowne zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 3 lutego 2020 r.);

3) **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci zeznań Powodów i uznanie, że kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjacji warunków Umowy oraz kredytobiorcy nie zostali poinformowani od czego uzależniona będzie wysokość kursu waluty uwzględniona w tabeli banku, podczas gdy kredytobiorcy zdawali sobie sprawę z całokształtu warunków zawieranej przez siebie Umowy kredytu oceniając je jako korzystne i w pełni akceptowalne, jak również mieli możliwość negocjowania zaproponowanych im przez bank warunków;

4) **art. 233 § 1 k.p.c.** - poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę postanowień Umowy kredytu i przyjęcie, że Powodowie zacięgnęli kredyt w polskich złotych oraz nie ponosili ryzyka walutowego, ale ryzyko, że bank w sposób dowolny określi wysokość ich zobowiązania, a także przyjęcie, że nie były dokonywane operacje walutowe związane z Umową kredytu, w sytuacji gdy Pozwany Bank w celu zamknięcia pozycji

walutowej wynikającej z udzielonych kredytów „frankowych” musiał dokonywać transakcji walutowych na rynku międzybankowych, co generowało koszty po stronie Pozwanego;

5) **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci dokumentów wskazanych przez Pozwanego w odpowiedzi na pozew w pkt. 3,4,6-13 oraz opinii prywatnych wskazanych w pkt. 1 i 2 odpowiedzi na pozew, tj. uznanie, iż nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy wyżej wymienione środki dowodowe dotyczą istotnych okoliczności oraz warunków udzielonego kredytu, jak również wyjaśniają funkcjonujący na rynku bankowym mechanizm odesłania do tworzonych przez banki tabeli kursów kupna i sprzedaży walut, istoty spreadu oraz czynników wpływających na jego wysokość;

6) **art. 233 § 1 k.p.c.** - poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że Pozwany bank może dowolnie określać kursy waluty w Tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość zmiany warunków tej umowy w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają w gestii banku.

Pozwany wniósł również o dopuszczenie wymienionych w apelacji dowodów.

Z ostrożności procesowej na wypadek unieważnienia umowy kredytu pozwany podtrzymał zarzut zatrzymania kwoty 165.000 zł stanowiącej zwrot kwoty udzielonego kredytu rozbudowując go o zarzut zatrzymania tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału kwoty 59.845,49 zł.

Pozwany domagał się:

1. zmiany pkt. I, III oraz IV zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie

2. uchylecia pkt. I, III oraz IV zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy w zakresie konsekwencji uznania poszczególnych postanowień umownych za abuzywne;

3. zasądzenia od powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd pierwszej instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Słusznie Sąd I instancji pominął wnioski pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków K. Ż., P. R. i M. K..

Teza dowodowa dotycząca pominiętych wniosków dowodowych, wskazuje, że świadkowie nie znają okoliczności tej sprawy – tj. nie znają realiów tej konkretnej umowy, a mieliby zeznawać o ogólnych kwestiach związanych z zasadami funkcjonowania kredytów denominowanych/ waloryzowanych do CHF, sytuacji na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004-2009, zasad związanych z finansowaniem tych kredytów oraz sposobu określenia i publikowania tabel kursowych pozwanego, zasad określania kursów walut i sposobu określania wysokości spreadu– co jest pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wyrok w tej sprawie nie zależał bowiem od ustalenia realiów funkcjonowania kredytów walutowych, ich oprocentowania, metod ustalania kursu CHF przez Bank, rynkowego charakteru ustalonego kursu, braku arbitralności Banku w tym zakresie. Są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie.

Jako nieistotne dla rozstrzygnięcia a w konsekwencji zmierzające do przedłużenia postępowania Sąd Okręgowy uznał również pozostałe wnioski dowodowe zawarte w apelacji co skutkowało ich pominięciem.

Żądanie powodów opierało się na twierdzeniu, że umowa stron nie była ważna, ewentualnie, że część jej postanowień nie miała mocy wiążącej. Wskutek tego prawidłowe rozliczenie spłat dokonanych na poczet zadłużenia kredytowego względem pozwanego miałoby prowadzić do wniosku, że bez wystarczającej podstawy powodowie zapłacili na jego rzecz więcej niżby należało.

Podstawą prawną roszczenia powodów były zatem przepisy art. 405 i następnych Kodeksu cywilnego w związku z art. 410 k.c., zgodnie z którymi, osoba spełniająca świadczenie ma prawo do żądania jego zwrotu, jeżeli nie była zobowiązana do spełnienia tego świadczenia, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do spełnienia świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po jego spełnieniu.

Wskazać należy, że ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), wprowadziła do kodeksu cywilnego obowiązującą obecnie regulację dotyczącą wzorców umów i kontroli niedozwolonych postanowień umownych, w celu transpozycji do prawa polskiego postanowień dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Przepisy te stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). W związku z tym, że dyrektywy UE są szczególnymi aktami prawnymi i wiążą państwa członkowskie UE, do których są skierowane w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym państwa członkowskiego swobodę wyboru formy i środków prawnych, należy kierować się przy wykładni art. 385¹ i następnych k.c. wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Natomiast stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu

z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym kwestionowane przez powodów zawarte w umowie kredytu klauzule indeksacyjne (§ 2 ust. 2 i 3 umowy kredytu, § 4 ust. 2 umowy kredytu, § 10 ust. 1a umowy kredytu i § 9 ust. 2 umowy kredytu) określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ zd. 2 k.c., co znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

W niniejszej sprawie powodowie i ich poprzednim prawny zaciągnęli tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy dokonał analizy spornych postanowień umowy pod względem ich jednoznacznego (bądź niejednoznacznego) sformułowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, analizowane postanowienia umowy, nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Kurs zarówno sprzedaży jak i kupna waluty był powiązany ze średnim kursem złotego ogłaszającym w tabeli średnich kursów NBP powiększonym o marżę banku, która nie została w umowie określona jednoznacznie. I tylko jedna strona umowy, tj. Bank mogła wpływać na zakres swojego zobowiązania. Odesłanie do marży kupna/sprzedaży Banku jest nieprzejrzyste, w szczególności uniemożliwia konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez Bank przy ustalaniu tabeli. Zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała wyłącznie w zasięgu możliwości pozwanego, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać z klientami. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie sprostował obowiązkowi informacyjnemu w zakresie wymaganym przez art. 385¹ § 1 k.c. Wskazane określenie jest niejednoznaczne. Klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego na poziomie informacyjnym.

Powyższe prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Z kolei powyższa konstatacja otwiera drogę do kontroli abuzywności powołanej klauzuli indeksacyjnej stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W realiach niniejszej sprawy indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych (obliczeń arytmetycznych), ani bowiem kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty nie były spłacane w walucie obcej. Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania

wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich. Jedynie dla potrzeb rozliczeniowych wykorzystano określenie świadczeń w walucie obcej, której cenę odpowiednio zakupu i sprzedaży jednostronnie określał pozwany bank.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że opisany mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Dodatkowo należy również wspomnieć, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu

z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2), a nie z innej chwili w tym także nie z chwili wykonania umowy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (np. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, l.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2).

Wynikająca stąd sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co jest wyrazem reguły favor contractus (przychylna interpretacja umowy) i zasady proporcjonalności, a także dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Taka kwalifikacja rzeczony klauzuli co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132).

Eliminacja klauzuli indeksacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają zawarte w § 2 ust. 2 i 3, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 umowy kredytu. Zauważyć należy bowiem, że mogą one funkcjonować tylko łącznie - w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (w walucie obcej). Jeżeli zaś raty mogą być spłacane wyłącznie w walucie polskiej, a tak w stanie faktycznym sprawy było, konieczne jest również określenie sposobu przeliczenia raty kredytu na tę walutę.

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wyraził pogląd, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym - możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy,

zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R.). Tego rodzaju sytuacja w niniejszej sprawie z pewnością jednak nie występuje.

Uznając zatem, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, należy uznać, że wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych polskich (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132). Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak było podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń.

W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostają wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Próba modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, nawet jeżeli uznane zostałyby, że pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia, a zatem umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE). Z punktu widzenia banku pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.

Rozwiązanie to nie jest wyjątkowe, skoro ustawodawca w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz. U. z 2019r., poz. 1083) przewidział znacznie surowszą sankcję polegającą na spłacie przez konsumenta kredytu w terminach i w sposób ustalony w umowie, jednak bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy (kredyt darmowy). Tego rodzaju sankcję w przypadku nieprawidłowo oznaczonych warunków zmiany oprocentowania przewidywała także poprzednio obowiązująca ustawa (art.15 ust.1 ustawy z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim, Dz. U. z 2001r., nr 100, poz. 1081 ze zm.).

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że sąd jest zobowiązany wyłącznie do niestosowania klauzuli abuzywnej i nie wolno przekształcać jej treści, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385⁽¹⁾ i nast.k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprowadzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał.

Nawet przy interpretacji "zyczliwej" w tym zakresie dla strony pozwanej tj. gdyby uznać, że art. 358§ 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, co oznacza nadal brak możliwości ustalenia wysokości kwoty w CHF, do jakiej Bank miałby zwaloryzować postawioną do dyspozycji powódki kwotę w PLN, w wykonaniu umowy kredytu.

Również wniosek wysnuty przez skarżącego, że eliminacja niedozwolonych klauzul prowadzi do nieważności całości umowy, gdyż w takiej sytuacji nie określa ona wysokości oprocentowania i warunków zmiany oprocentowania kredytu jest bezzasadny, bowiem wszystkie te elementy umowy będą nadal występowały.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 321 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd pierwszej instancji oddalając żądanie zasądzenia solidarnego nie orzekł ponad żądanie. Zgodnie z art. 367 § 1 k.c. kilku wierzycieli może być uprawnionych w ten sposób, że dłużnik może spełnić całe świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregokolwiek z wierzycieli dług wygasa względem wszystkich. Solidarność zobowiązania jest uprawnieniem wierzycieli. Istotą każdej solidarności jest umocnienie pozycji wierzyciela. W tej sytuacji oddalenie żądania zasądzenia świadczenia na rzecz powodów solidarnie nie było wyjściem ponad żądanie, wręcz przeciwnie, nie powinno ulegać wątpliwości, że było przegraniem w tym zakresie sprawy przez powodów.

W konsekwencji, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., albowiem podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski